

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt I C 1381/12 z powództwa J. M. przeciwko Gmina M. Ł. Zarząd Dróg i (...) o zapłatę kwoty 20.000 zł: 1. zasądził od pozwanego Gminy M. Ł. na rzecz powoda J. M. kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 12.000 zł od dnia 11 września 2012 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 8.000 zł od dnia 14 października 2013 roku do dnia zapłaty, 2. zasądził od pozwanego Gminy M. Ł. na rzecz powoda J. M. kwotę 2.517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, 3. nakazał pobrać od pozwanego Gminy M. Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 1.269,67 zł tytułem pokrycia nieopłaconych w sprawie kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych: w dniu 23 lutego 2010 roku powódka J. M. idąc ulicą (...) potknęła się o uszkodzoną nawierzchnię chodnika i upadła na rękę. W wyniku wypadku powódka doznała urazu kończyny górnej prawej, była zmuszona do noszenia opatrunku gipsowego oraz podania się rehabilitacji. Po wypadku przez okres około 3 tygodni powódka przyjmowała zastrzyki przeciwbólowe i przeciwzkrzepowe. Bezpośrednio po wypadku powódka była zdana na pomoc męża i syna, nawet przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego, takich jak toaleta, mycie. Trwały uszczerbek na zdrowiu u powódki wyniósł 10%. Po wypadku powódka nie odzyskała dawnej sprawności.

W świetle tak zarysowanych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy ocenił, iż roszczenie powódki jest zasadne i zasądził na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 złotych. Sąd meriti uznał za chybiony zarzut pełnomocnika pozwanego, iż roszczone powództwo w zakresie żądania wypłaty zadośćuczynienia zgłoszone przez powódkę w toku procesu, jest przedawnione. Sąd I instancji argumentował, iż powódka w piśmie rozszerzającym powództwo wystąpiła z tym samym żądaniem co w pozwie, rozszerzając jedynie jego zakres, rozmiar, a opierając go na tej samej podstawie faktycznej i prawnej.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła strona pozwana, zaskarżając je w części tj.:

- 1) w pkt 1 – w części zasądzającej od pozwanej Gminy Ł. kwotę 8.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 października 2013 roku do dnia zapłaty,
- 2) pkt 2 i 3 w całości.

Skarżący zarzucił orzeczeniu Sądu Rejonowego naruszenie prawa materialnego art. 442¹ § 1 k.c. poprzez pominięcie zarzutu przedawnienia roszczenia wskazanego w piśmie rozszerzającym powództwo z dnia 7 października 2013 r. wskutek uznania przez Sąd I instancji, że powódka w piśmie rozszerzającym powództwo wystąpiła z tym samym żądaniem co w pozwie, rozszerzając jedynie jego zakres, rozmiar, a opierając go na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, co skutkowało uwzględnieniem powództwa w całości.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 12.000,00 złotych i orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję według norm prawem przepisanych oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych.

/apelacja – k. 128-130/

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

/odpowiedź na apelację – k. 137-138/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 18 lipca 2014 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż popiera apelację oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję.

/e-protokół rozprawy z dnia 18 lipca 2014 roku: 00:04:06 – stanowisko pełnomocnika pozwanego/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który nie był kwestionowany przez skarżącego, co pozwoliło Sądowi Okręgowemu uznać je za własne.

Chybiony jest zarzut apelującego naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. poprzez pominięcie zarzutu przedawnienia roszczenia w odniesieniu do kwoty 8.000 złotych. Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż wytoczenie powództwa o zapłatę kwoty 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia jednocześnie przerywa bieg przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 20.000 złotych, mimo iż do rozszerzenia powództwa doszło po upływie terminu przedawnienia. W niniejszej sprawie powódka pozwem z dnia 26 listopada 2012 roku wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Następnie, po zapoznaniu się z pisemną opinią biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, powódka pismem z dnia 7 października 2013 roku rozszerzyła powództwo do łącznej kwoty 20.000 złotych. W ocenie Sądu Okręgowego pozew o zadośćuczynienie przerywa bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką poszkodowana podwyższył swe żądanie w trakcie procesu wskutek ustaleń Sądu Rejonowego dotyczących rozmiarów (zakresu) doznanej krzywdy. Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Wniesione przez powódkę powództwo było czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Bez znaczenia dla oceny przedawnienia roszczenia powódki jest fakt, iż pierwotnie domagała się ona zapłaty niższej kwoty. Istotne jest, żeby czynność zmierzała do dochodzenia roszczenia i aby roszczenie było takie samo. Rozmiar krzywdy nie był możliwy do określenia w chwili wytoczenia powództwa, czego powódka miała świadomość i dlatego wnosila o przeprowadzenie w tej materii postępowania dowodowego. Dopiero jego wynik wskazał na rzeczywisty rozmiar (zakres) doznanej krzywdy i pozwolił określić jaka suma będzie odpowiednia tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, co powódka wykorzystala do sprecyzowania roszczenia. Taka modyfikacja żądania nie była zmianą powództwa, wywierającą skutki w zakresie przedawnienia, wskazywane przez skarżącego. Sąd Rejonowy słusznie więc uznał, iż w takich okolicznościach faktycznych, jak w niniejszej sprawie, wniesienie pozwu przerwało bieg przedawnienia w stosunku do całej żądanej ostatecznie kwoty, która okazała się wyższa od sformułowanej w pozwie wskutek ustaleń sądu co do rozmiaru (zakresu) krzywdy, co było wynikiem inicjatywy dowodowej powódki. Bez znaczenia jest fakt, iż powódka nie zastrzegła w pozwie możliwości doprecyzowania żądania po ustaleniach biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii. Istotne jest to, że powódka wnosila o dowód z opinii biegłego celem ustalenia rozmiaru (zakresu) krzywdy, z czego należy wnioskować po pierwsze, że dochodziła całego należnego jej zadośćuczynienia, a po drugie – że rozmiar roszczenia uzależniony został od początku od wyników postępowania dowodowego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od Miasta Ł. na rzecz J. M. kwotę 600 (sześćset) złotych. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).